



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu 450 mk. Dla odbierających pisma na miejscu 400 marek. Cena pojedynczego numeru 20 marek.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonperelowy jednokolumnowy na I kolumnie 20 mk., na II i III kolumnie 70 marek, na IV kolumnie 50 marek. Drobne ogłoszenia po 20 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 100 mk.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 1—2 po poł. Rękoписów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 55. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 55.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty zaopowiedzi, wzmiarki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez sprzedawczego zawiadomienia.

NOWOOTWORZONY!
BAZAR POLSKI
 ul. Gen. Dąbrowskiego № 1
 poleca po cenach **KONKURENCYJNYCH!**
TOWARY GALANTERYJNE:
 Krawaty, koszule, mankiety, kołnierzyki, skarpetki, szelki, rękawiczki, portfele, torebki damskie, spinki, lusterka, grzebień, broszki, materjaly piśmienne i t. p.
ŻYRARDOWSKIE TOWARY LOKIOWE!
 Madapolany, tyrolskie, koszulowe, serwety, rączniki, drelihy itp.
SKALSKI I GOLCZ.

CEMENT
 najlepszej marki „Wiek”
 sprzedaje najtaniej
D. BERKOWICZ
 Częstochowa ul. Kościuszki 45/Telefon 405

Jeszcze o Gazowni miejskiej

Od dwóch lat przeszło władze miejskie w Częstochowie — początkowo jednostki, następnie zaś ciała zbiorowe, jak Komisja Inwestycyjna, Magistrat, a ostatnio Rada miejska rozpatrują projekt budowy gazowni w Częstochowie.

O celowości stworzenia tej gałęzi przemysłu pisać nie trzeba; korzyści z gazownictwa płynące są znane szerokim warstwom tutejszego społeczeństwa i wszystkim, zdaje się bez wyjątku, członkom Rady. Przejdę do sprawy koncepcji, którą obecnie władze miejskie definitywnie rozpatrują.

Częstochowa jest za ubogą, by mogła w najbliższej przyszłości myśleć o własnej gazowni miejskiej, gdyż jednakże na to fundusze kasa miejska znalazła, to system zarządzania przez władze miejskie i to nie tylko w Częstochowie nie rokuje powodzenia tym lub innym własnym przedsiębiorstwom. Przedsiębiorstwa miejskie w Częstochowie: Elektryczne, Aprobacyjna są jasnym dowodem, że przedsiębiorstwa w rękach władz miejskich krzywdzą szerokie warstwy konsumentów. „Zarłocność”, że użyję wyrażenia jednego z radnych miasta („Goniec” № 225), kapitalu miejskiego przy niedolności jest z konieczności większa, niż „zarłocność” najbardziej zarłocznego kapitalu prywatnego. Długo przecież nie znajdaliśmy człowieka w Częstochowie, któryby z głębokiego przekonania twierdził, że zarządzania Elektryczną przez władze miejskie połączone jest z korzyścią dla kasy miejskiej. Gospodarka taka niszczy siły żywotne społeczeństwa, jest nad wyraz szkodliwa i za wszelką cenę należałoby jej uniknąć.

Pęgał powyższy — unikanie umiastawienia przedsiębiorstw — leżący w programie partii narodowych, szukał się faktów życiowych cywilizacji i w naszym Radzie miejskiej. Powiódz z uszanowaniem należy podzielenie tego poglądu i przez radnych socjalistów, którzy, odznaczając dawniej szczerze samą myśl udziału miasta w koncepcji, dziś godzą się na to. Odstąpienie od swej dawnej zasady, którą niejednokrotnie sędzieli przeprowadzić i która kraj cały rujnowała — należy pod-

kreślić na dobro naszych radnych socjalistów, jako fakt ogólnego znaczenia, fakt, który dowodzi, że doktryny socjalistyczne w lenie tutejszych socjalistów bankrutują. Odstępując jednakże od zasady — radni socjaliści nie wyszli się bawąc, związanych z samą zasadą, przegryliby jak rozejmcy usiłując osiągnąć zbiorowość od Rady miejskiej i to pod pretekstem „zarłocności” kapitalu. Znaczącą rolę w projekcie koncepcji na gazownię i szalenie ważne tam przetargi wykonawczych władz miejskich, bez uwzględnienia których, ani cenna gazu nie może być zmniejszona, ani też inwestycja czynniczo — sądzić należy, że radnym socjalistom chodzi o taki sam stosunek Rady miejskiej do Gazowni, jaki dziś istnieje do Elektryczni. To stróżowanie nad sprawami Elektryczni odsuwamy w dalszą stronę, własnej akcją, płacąc najwyższe ceny za światło w całej Polsce.

Drugą z kolei sprawą, oburzającą radnych socjalistów jest punkt 14 koncepcji, który przewiduje zwolnienie Gazowni od podatków miejskich — za wyjątkiem miejskich dodatków do podatków państwowych. Zamieszczenie punktu 14 jeden z radnych socjalistów nazwał bezwzględem. Sprawa polega na nieporozumieniu lub na demagogii środków zwalczania koncepcji.

Według projektu systemu podatkowego w Polsce w przyszłości istnieć ma podatek dochodowy państwowy, jako podstawowe źródło podatkowe, dodatki zaś do tego podatku stanowią będą dochody kasy miejskiej; tem samem więc podstawowym źródłem dochodu kasy miejskiej będzie dodatek do państwowego podatku dochodowego. Od tego podatku Gazownia — stosownie do punktu 14 koncepcji wolna nie będzie.

Miasto na potrzeby swoje będą mogły tworzyć nowe podatki miejskie i od tych podatków każdy koncesjonariusz bronić się musi, gdyż przy słabym decydujących czynnikach dla tych lub innych interesów przedsiębiorstwa może być stosowane, ewentualnie odbić się to musi bardzo poważnie na cenę gazu, a więc na bonusmentach. W interesie więc konsumentów i nie tylko koncesjonariusza leży utrzymanie punktu 14 koncepcji. Jeżeli zaś chodzi o to, że istnienie punktu 14 uszuwa porównie możliwości dochodów z Gazowni dla kasy miejskiej, to punkt 10 wyraźnie to do czegoś określa, głosząc, że dochód na rzecz kasy miejskiej wynosić będzie przeciętnie około 10 proc. ceny gazu i dojdzie w ostatnim roku do 15 proc. Biorąc pod uwagę minimalną roczną produkcję gazu 2 miliony mk. w ciągu lat trzydziestu i przy dotychczasowych cenach gazu — miasto w ciągu trwania koncepcji otrzymałoby sumę kilkuset milio-

nów marek i gazownię na własność. Te miliony dostatecznie obciążą już konsumentów i nie dawałbym się, gdyby się znalazł radni, patrzący dalej i głębiej; zastanawiający się nad korzyściami, płynącymi z Gazowni dla kasy miejskiej pośrednio, którzyby usnali za władzą znieżyć wyżej wymieniony procent. Gaz w Częstochowie przedewszystkiem służyć będzie dla rozwoju istniejącego już przemysłu, jak również umożliwi powstanie nowych placówek przemysłowych, co będzie podłożem dobrobytu kasy miejskiej. Wszelkie opodatkowanie gazu będzie kumulacją, na usunięcie którego dobru administracji zawsze zależy powinno. Zaakceptowanie przez Radę miejską wysokości proponowanej wylomaczone być może dalszemu sżym finansowym stanem miasta i brakiem widoków na polepszenie się sytuacji.

Wystąpienie radnych socjalistów w Radzie w sprawie ingerencji wykonawczych władz miejskich w sprawach Gazowni winno się ograniczyć do zatwierdzenia cen gazu przez Magistrat, co byłoby słusznem, gdyż nie fakt, że punkt ten już w koncepcji wprowadził sam koncesjonariusz i w szeregu punktach się skrepił do tegoż granic, których przekroczenie odbudowałoby możliwość powstania gazowni w Częstochowie. Kapital uwzględniony w gazowni w powyższych warunkach nie może być „zarłocny”, kapital ten długo będzie musiał czekać na syki, a że z natury każdy kapital bez względu na jego pochodzenie, czy z kieszeni socjalisty, komunisty, czy też członków partii narodowych — jest lekkomyślny — musi mieć więc gwarancję, a temi gwarancja-

mi właśnie jest punkt 14 koncepcji. Stawianie zarzutów, że koncesjonariusz chce przyciągnąć kapitały niemieckie, jest conajmniej przedwczesne i demagogiczne. Początkowy kapital szkodowy bez wszelkiej wątpliwości znalazł się w kraju, a może nawet w samej Częstochowie. Od przysłałego zaś zarządu Gazowni należy, a nie od koncesjonariusza pchebanie dalszych kapitalów. Stwierdzić jednak należy, że przy omawianiu tych spraw w komisjach budowy i eksploatacji gazowni była mowa o możliwości udziału w tem przedsiębiorstwie kapitalu francuskiego na wypadek braku kapitalu polskiego. Sprawa przyciągnięcia kapitalu niemieckiego nie jest mi sznana i nie jest dla mnie prawdopodobna, chociażby we względu na słabnięcie prawdywany już wówczas niski kurs marki niemieckiej.

Jak na początku wspomniałem, sprawa Gazowni jest rezultatem dwuletnich pertraktacji, projekt koncepcji jest dla miasta korzystny, wszechstronne rozpatrywanie go na Komisji inwestycyjnej przerobiło projekt parokrotnie, poprawił wszelkie zasadnicze odcłagny tylko sprawę, a każdy dzień złożył w powstaniu Gazowni teraz, kiedy na Śląsku mamy węgiel dla gazowni potrzebny, przynajmniej gdzieś straty dla kasy miejskiej. Pp. radni większości narodowej, sądcę, sprawę przesądzić nie sachę, na posocy słuszność się nie weszam, a projekt cały sumiennie rozpatrzywszy — zaakceptuję i pozostawię w bilansie swej kadencji p stronie aktywów Gazownię w Częstochowie.

Antoni Januszewski.

Granica na G. Śląsku Dopuszczalne jedynie drobne zmiany za zgodą Niemiec i Polski

Berlin 9 | 11 ETE. Prasa londyńska donosi, że na czole komisji granicznej, złożonej z przedstawicieli Anglii, Włoch i Japonii stanął francuz, gen. Dupont. Z ramienia Niemiec do komisji wyjechał Keutler, z ramienia Polski — hr. Szembek.

Komisja otrzymała od Rady Ambasadorów polecenie wyznaczyć granicy w sposób, nie dający powodów do żadnego sakwestjonowania. Ustalono w decyzji

genezkiej miejscowości graniczne nie mogą stracić swego charakteru granicznego. Kompetencje komisji są b. ograniczone. Zmiana granicy wogóle jest niedopuszczalna, mogą nastąpić tylko drobne przesunięcia za zgodą obu interesowanych państw — Polski i Niemiec.

Granica w obwodzie przemysłowym musi być ustalona już w przyszłym tygodniu. W tym celu komisja zbiera się wkrótce w Bytomiu lub w Katowicach.

Sprawa długów rosyjskich.

Anglia nie dowierza. Ponowne zapewnienia rządu sowieckiego.

Londyn 9 | 11. E. T. E. „Morning Post” donosi: Delegat sowiecków, Krasin wysłał do Moskwy telegram, w którym swiadectwo, że deklaracja rządu sowiecków, oświadczająca gotowość placenia długów Rosji carskiej, doznała w Londynie bardzo chłodnego przyjęcia.

Skutkiem tego rząd sowiecków, dla którego usanie przez państwa sprzymierzone jest kwestją życia, polecił Calcotnowi opracowanie nowej noty. Ta nowa enuncjacja sowiecków w końcu Międzynarodowej komisji będzie przesłana sprzymierzonym.

Telegramy

Układy polsko-niemieckie.

Genewa. Przewodniczącym polskoniemieckiej konferencji gospodarce, przewodniczącej przez rozstrzygnięcie sprawy genoiogicznej, został wybrany członek austriackiej Rady Związkowej, p. Gustaw Ader. Układy między obu delegacjami rozpoczęły się w b. niedzielę.

Układ francusko-turecki.

Londyn. Haver. Ambasadorowi francuskiemu w Londynie wręczono notę rządu angielskiego w sprawie układu francusko-tureckiego. Nota wyraża obawę

że układ ten spowoduje szereg trudności w uregulowaniu konfliktu turecko-greckiego.

Kemal Pasza dyktatorem.

Paryż. Z Angoy donoszą, że turecki Zgromadzenie Narodowe zostało odroczone na przeciąg trzech miesięcy. W ciągu tego czasu Kemal Pasza będzie pełnił władzę dyktatorską.

Trudności przemysłu czeskiego.

Trudności przemysłu czechosłowackiego należą do dwóch kategorii: chwałowe, wywołane pewnymi błędami polityki handlowej, — naprzykład słaby zakupem stoczków w 1919 roku, gę-

cenę ich na rynku międzynarodowym były wyższe, niż dotychczas, oraz biedną polityką apolacną, wywołanej powojenną gorączką apolacną.

Trudności zaś stąd pochodzą z dysproporcji między przemysłem kraju, a jego rozmiarami, z położenia wśród państw, która nie stanowią wcale politycznych, chętnego rynku dla Czechosłowacji, oraz z ukształcania geograficznego Czechosłowacji — ich „anormalnego wydłużenia.

Przeciw drożyznie.

Wiedań. Odbły się tu wielkie demonstracje przeciwko drożyznie, zakończona wykreśleniami przeciwko żydom. Policja dokonała szeregu aresztowań.

Proces mordercy kobiet.

Wersal. Rozpętał się tu proces głosu mordercy, Landru. Proces wywołuje olbrzymie zainteresowanie.

Troskliwość poła Dąbala.

Lwów. Pasaż Dąbala przybył tu celem odwiedzenia aresztowanych k m młstów. Władze więzienna nie dopuściły pps. Dąbala do aresztantów i napiętnowały jego zarszuty, jakoby uwielonych torturowano.

Pretensje jónistów.

Biuro prasowe O. S. w Polsce donosi: Wydział gospodarczy Sejmlku powiatowego w Tomaszowie lubelskim rozesał wójom po 20 plakatów każdemu z antysemitkami napisami w rodzaju: „Swój dla swego” itp.

Do plakatów dołączono okólnik, w którym nawołuje się wójom do prowadzenia odpowiedzialnej agitacji celam skłonięcia chłopów do kupowania wyłącznie u chrześcijan, oraz żeby wójl piarwał dall temu przykled.

Klub psłów żydowskich przy tymczasowej żydowskiej Radzie Narodowej swrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z żądaniem, aby Ministerstwo zarządziło cofnięcie poprzedniego okólnika.

Ministerstwo odpowiedziało na to, że sejmiki korzystają z praw szerokiego samorządu, że wydziały gospodarcze tych sejmików są ciałami autonomicznymi, wobec czego nie można zarządzić cofnięcia okólnika. Mimo to ministerstwo swróciło wydziałowi gospodarczemu „uwaga”, że w tym wypadku postąpiło niewłaściwie.

Czego chcą kupcy?

Lwów. Odbły się w lwowskiej Izbie Handlowej ankieta kupców, podczas której uchwalono protest przeciw działalnoci Uzędu Walki z Lchwą i apel do Rządu, by ten Uząd jak najrychleji sniósłono. Zebrani swrócili się również do lwowskiej Izby Handlowej z próbą o poczynienie starań, by lokale sklepowe pozostały nadal pod ochroną ustawy o lokatorach, przyczem wyrazono życzenia, by podwyżka czynszu nie przekraczała sześciokrotniej wysokości czynszu z r. 1914-go.

Polskie zabytki w Rosji.

W związku z nowym sobowłazaniem się z strony Rosji wydania zabytków polskich, warto przypomnieć, jakia to drogocenne skarby ukrywane są dotąd w Rosji. Niekótora z nich wyszyciona zostały w ciągu ostatniej wojny, większa część zabrana z Polski w czasach dawniejszych, najwięcej po stiumieniu powstania listopadowego.

Następująca lista zabytki oczekują powrotu do ojczyzny:

68 wagonów mabli, dywanów, obrazów, luster, wywiezionych w roku 1914 z Łesienek, Bilszweru i Zanku. 11,000 dswonów wywiezionych ze swiętych katedrych, a 2,000 dswonów z kościołów uńskich: Błhjońska Zaluskich (300 tyś. dswonów), wywieziona po r. 31, Towaryszta Pracyjotki Nauk, Uniterarytycka, Niewińska, Radziwiłłowa, Paławska, Czartoryskich, Rzewuskich, Archtium Korp. Kadet Arch. Wilińska, Arch. Archa Białej Polakiej, Arch. Łowickie, Arch. Orza Białego, Arch. i Biblijoteka Krasnienackie, Biblijoteka A. Bzowskijska i Klemenczowa i wiele innych.

Pomnik Poniatowskiego z Nomia — dłuta Thordwaldsona, rzeźba Jadziłgi Jagły Sarrowskiego, 40 popiersi bronzowych znakomitych polaków 1833 roku. Bronzy i dopisy Banku Polskiego oraz meble i dywany z Pałacu Buchowskijskiego. Rękopisy Mniuszki, Scopena, Elanera, korona pogrzebowa Stanisława Augusta, biaława Rzewuskiego z Wawelu, broń i sztandary z Arsenalu warszaw-

skiego. Cała kolekcja obrazów Baccharrellego, 20 portretów królów polskich na medalu przez Baccharrellego (w r. 1832 wywiezionych) i 10 portretów królów ze zbiorów Wymar. Tow. Nauk, oraz obrazy z życia Dymitra Samozwańca, Konarskiego, (wiek 18) wielki obraz, „Koronacja Stanisława Augusta”. Wszystko to przedstawia miliardowe wartości.

Zmiana w Klubie P. S. L.

Kraków. „Naprawdę” donosi, że pomiędzy klubem P. S. L. „Piast” a właścicielem „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” został już swarty układ co do złożenia mandatu poselskiego dra Barda i objęcia tegoż mandatu przez p. Dąbrowskiego. P. Dąbrowski ma zostać hospitantem klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Nowy kongres sowlecki.

Moskwa. Działający wszechrosyjski kongres rad swolany został na 20 grudnia.

Zniżka cen odzieży.

Lwów. Jak donoszą dzienniki, polskie zakłady odzieżowe podjęły do wiadomości, że wobec poprawy marki polskiej, nie czekając dalszej snizki cen obniżają z dniam 8 b. m. ceny wszystkich będących na składzie towarów we Lwowie, Krakowie i Ternowie o 30 proc. obecných cen sprzedaży.

Ostatnie wiadomości.

Po zamordowaniu Hary.

Tokio 9 | 11 ETE. Min. spr. sagr. Uchida swolal Radę ministrów dla omówienia sprawy nowego gabinetu. Jako następcę zamordowanego prezesa ministrów Hary, wymieniany jest Nakino. Takę min. spraw zagranicznych w nowym rządzie satrzymalby nadal Uchida.

R. Skirmunt w Pradze

Ostatni dzień narad i wzyt.

Praga 9 | 11 ETE. Wczoraj po przyjeździe dziennikarzy minister Skirmunt przyjął członków poselstwa polskiego i odwiedził konsulata polski, poczem udał się wraz z Benezsem do Lan, rezydencji prezidenta Messaryka. Tu min. Skirmunt odbył długą konferencję z Messarykiem i Benezsem w sprawie programu ogólnej polityki, realizacji umowy polsko-czeskiej i spraw bieżących.

Po śniadaniu u prezidenta min. Skirmunt odbył długą rozmowę z Kiofacsem oraz z b. ministrem finansów, Rettinem (?) następcie zaś odwiedził posła polskiego Pilisa.

Handel, handel, handel!

Szokholm 9 | 11 ETE. Prasa skandy-nawska podjęła szereg wiadomości o prawie wielkich transporterów bronii angielskiej, zakupionych przez rosyjski rząd sowlecki w Anglii.

(P. R. Anglia, podobno tak ogromnie spragniona pokoju, urbija sowleckich szarbców. Przeciw komu?)

Węć gdzież rozbrojenie?

Paryz 9 | 11 ETE. Z Waszyngtonu donoszą Prezydent Harding na konferencji waszyngtońskiej będzie się starał zadoczyć uczynić pewnym odrębnym interesem poszczególnych państw świateła. Nie będzie się sprzeciwiał naprz. istnieniu silnej floty angielskiej i nie będzie występował przeciw pewnym interesom japonit.

Niemcy chcą zblżenia?

Berlin 9 | 11. E. T. E. Zarządy poszczególnych niemieckich swięzków swodowych i związku urzędników prywatnych zajęły stanowisko w sprawie górnośląskiej, straszczone w rezolucji następującej:

Stwierdza się ze strony niemieckiej wolę przekształcenia stosunków gospodarczych polsko-niemieckich i sblżenie ruchu zawodowego niemieckiego i polskiego za pośrednictwem Międzynarodowego Związku Zwzwdowego.

W rokoniach polsko-niemieckich, które mają wkrótce nastąpić, widimy drogę i sposób rzucenia trwałego pomostu przez ocean, dzielący naród polski od niemieckiego.

Zjazd w Poznaniu.

Posnan 9 | 11. E. T. E. Wczoraj po południu rozpoczął się trzydniowy sejmik Związku Sjęk zarobkowych i gospodarczych Wielkopolski. Przybyło przeszło 600 delegatów. Na uroczystym otwarciu sejmiku obecny był arcybiskup

kardynał Dalbor, ks. biskup Łukomski, wiceminister Seyds, wojewoda posnański, Calchowski, wice-prezydent Posnania dr. Biegacz, delegaci posnańskich instytucji finansowych i współdzielczych etc.

Powstanie na Ukrainie.

Lwów. 9 | 11. E. T. E. Według nadszłych tu wiadomości powstanie na Podolu i Ukrainie powoli przysyga, a to spowodu wielkiej przewagi wojsk sowleckich i bieżącego terronu, stosowanego wobec włościan.

Władze bolszewickie, które w pierwszym poplochu uciekły, obecnie powracają do miast. M. in. wróciły władze bolszewickie do Kamienka Podolskiego. Natomiast ostry charakter posiadają w d. c. rozruchy na Kijowocześnie.

Zniżka cen w Warszawie.

Warszawa 9 | 11 ETE. Kupcy kolonialni uchwalili drugą z kolei zniżkę cen towarów kolonialnych.

Powrót p. Skirmunta.

Warszawa 9 | 11 ETE. Minister spraw sagr. Skirmunt powraca dalsiej do Warszawy.

Sprawa Szpotańskiego umorzona.

Warszawa 9 | 11 ETE. Sprawa b. redaktora „Narodu”, p. Szpotańskiego, oskarżonego o bieżerstwo, popelnione przez drukowanie „Pamiętników Pana Boga” Papiniego, została umorzona na mocy dekretu o amnastyi.

Nieudany obchód.

Warszawa 9 | 11 ETE. Komunistki zamierzali urządzać obchód czwartej rocznicy istnienia rosyjskiego rządu sowlektów. Aresztowani, zarządzono w ciągu dni ostatnich, uderzamy wszelkie próby manifestacyjnych wystąpień. Tylko w hotelu Rzymickim z racji roczniey odbyła się zabawa taneczna, urządzona przez członków poselstwa sowleckiego.

W sprawie polityki zagranicznej.

Warszawa 9 | 11 ETE. Zarząd klubu P. S. L. złożył do łaski marszałkowskiej wniosek, wyrażający obawy, iż polityka zagraniczna Polski schodzi na tory panslawizmu. W związku z tem na posiedzeniu komisji do spraw zagran. premier Ponikowski oraz min. spraw sagr. Skirmunt mają złożyć sprawozdania o treści układów z Czechosłowacją.

Kurs marki i drożyzna.

Profesor Ekonomii Politycznej Wileńskiego Uniwersytetu im. Stefana Bitorze, Władysław Zewadski udzielił współpracownikowi B.P.E.E. następujących informacji:

— Jakle są zdaniem p. profesora przyczyny zwykły marki polskiej?

— Jedną z najważniejszych przyczyn obecnej zwykły jest to, że marka polska spada za nisko w stosunku do emleji. Zwiększenie emleji marki odbywało się stale i w szybkiem tempie, w skutek czego sniaka kursu była swięwkleć uzupełniona naturalnym. Ponieważ jednak proces sniękowy trwał stale, srodzina się niefunkcyj do samej takiej waluty. Każdy kupiec i przemysłowiec, wiedząc, że wartość posiadanych przez niego marek polskich snięjszy się po paru miesiącach starał się jak najprędzej tych marek się pozbyć i ulokować owe zasoby w bardziej realnych walutach obcych. Eksportery lokowali otrzymane za sprzedaży towarów pieniędże w walutach zagranicznej w bankach cudzoziemskich, zamiast zmienił je na marki. Taka ucieczka od marki polskiej snięjszyła zapotrzebowanie na te marki i przez to podległa ona za sobą jeszcze większą niż jej kursu W rezultacie marka spada niżej tego poziomu, na którym powinna być stać, gdyż na jej kurs wpływała wyłącznie wysokość emleji.

Ucieczka przed marką polską doszła do absurdu i doprowadziła do takiego stanu, że ludzie obracający gotówką zaczęli odczuwać brak polskich snaków pieniędnych. Powstało zapotrzebowanie, które musiało za sobą pociągnąć zwykły marki polskiej. Spokulanci, chcąc utrzymać ukupione przez nich waluty zagraniczne na możliwie najwyższym poziomie przez dłuższy czas powstrzymali się z ruszeniem ich na rynek. Dopiero silniejszy bodziec swowiatę sdołał zmusić ich do wyświebiania się posiadanych walut, co również przyczyniło się do zwykły marki polskiej. Bodźcem tym była mowa ministra skarbu Michalekiego,

zapowiadająca poważne reformy w dziedzinie skarbowości.

— Czem się tłumaczy fakt, że na giełdach zagranicznych marka polska stoi wyżej, niż na giełdach polskich?

— Jest to wygaszenie skutek apakulacji giełdowej. Iść walut obcych na rynku polskim jest bardzo nieuczynna i znajdując się w posiadaniu nieuczynnej stosunkowo grupy ludzi. W skutek tego, ooby, potrzebując walut obcych nie dla spekulacji, a dla letotnych potrzeb są w zależności od spekulantów, którzy chcą sobie płać za te waluty drożej, niż by to było możliwym w warunkach normalnych.

— Czy obecna zwykła marki polskiej jest swięwkleć stałem?

— O ile zamierzenia ministra Michalekiego będą wprowadzone w życie, marka musi osiągnąć pewien aty poziom. Nie sąszkoda tamu nawet nowe umiarkowane emleje snaków pieniędnych, Zwiększenie ilości pieniędzy nie obniży ich kursu, o ile będzie odpowiadało istotnemu zapotrzebowaniu.

— Czem się tłumaczy wahania kursu marki polskiej, które miały miejsce w ostatnich dniach?

— Jest to swięwkleć normalne. Wahania takie zachodzą zawsze, kiedy ceny przystosowują się do przeciętnej, odpowiadającej równowadze. Wahania te będą trwały do czasu, aż nastąpi równowaga kursu marki.

— Jakl wpływ będzie miała zwykła kursu marki na drożyznę?

— Ceny towarów przyswożonych i wywożonych sągancie spadną bardzo szybko. Przeswożonych dla tego, że będą one kupowane za taniszą walutę cudzoziemską, wywożonych zaś dlatego, że z chwilą spadku walut obcych smięgali i wywóz legalny snięjszy się, pozostałe zatem w kraju większa ilość towarów, skutkiem czego ceny będą musiały spaść. Zniżka ceny sboża już nastąpiła.

— Są jednek kategoria produktów, których ceny posotnają narazie na dotychczasowy poziom, a może nawet przez pewien czas jeszcze będą wzrastały. Jednakże w końcu, w swięwkleć z obniżeniem się ceny na inne produkty i te będą musiały uleźć powosnechnie sniżcie.

— Z chwilą, gdy marka stanie na pewnym atyłym poziomie, który musi być nieco niższy lub wyższy od obecnego, pasak stanie się niemożliwym. Koniecznym warunkiem przekazania jest bowiem niemożliwość kalkulacji. Spożywcza nie może się sorientować w sytuacji, ceny skaczą z dnia na dzień. Każdy więc epiwszy z kupnem są wszelką cenę w obawie że nasajutra ceny będą już wyższe. W tych warunkach pośrednik może ciągnąć przesadne warunki. Nie chodzi mu o szybki sprzedaż, przeciwnie korzystniejszym dla niego jest posiadanie realnej wartości niż pieniędże, którego wartość stale spada. Z chwilą ustalenia się kursu stosunkl się zmienią. Pośrednikom będzie zależało na dokonaniu jak największej ilości obrotów. Przechowanie towarów bez ruchu przestanie być korzystnym, z drugiej strony kupującyemu nie będzie zależało na wyświebianiu się marek i zakupieniu towarów.

W skutek tego, zamiast dotychczasowej konkurencji epiwyców powstanie konkurencja pomiędzy pośrednikami. Konkurencja ta doprowadzi musi do obniżenia szarbców handlowych i snięk cen.

KRONIKA.

— Kursy dla duchowienstwa, pracującego w stowaryszeniach robotniczych lub pracującego posaż się stem prowadzenia placówek kulturalno-owsiawotych, odbędą się w Czeszochowie przy ul. Krakowskiej Nr 18 w dn. 15, 16 i 17 listopada.

— Podziękowanie. Komitet obchodu 50 letniego jubileuszu Strazy Ognowej uważa za miły obowiętek złożyć podziękowanie p. Fabiszewskiemu, właścicielowi restauracji „Cristal”, za to, że nie oszczędza trudów i starań, i snięjszając koszty do koniecznego minimum, w sposób tak bardzo udatny wywiązał się z powiętego na się sedania urządzenie obchodu w sali Strazy w dniu obchodu.

— O cenę chleba. W Warszawie władze odpowiedle nie energicznie zajęły się obniżaniem ceny chleba i osiągnęły skutki realne, wywierając sdecydowany nacisk na piekarzy.

W Krakowie Magistrat ustanowił ceny chleba obowiązuje i werwał właścicieli piekarni, aby pod rygoram surowych kar przedstawili komisariatowi targowemu cenniki pieczywa do zatwierdzenia.

Wszędzie się codziennie, wszędzie kładzie się kras wyżyski, tylko w Cęsto chowie cicho i głucho, są to otrzymane w deoutacie wstępny brunatny cukier po 600 mk. za kilogram, gdy cena cukru białego w wolnym handlu obniżyła się już do 600 mk. za kilogram. — Czy można to nazwać troską o dobro ludności miasta?

Zjazd młynarzy. W piątek, dn. 11 b. m. w sali Stow. Remeslniczego (Aleja 9) ma się odbyć zjazd młynarzy z pow. częstochowskiego i radomskiego. Należy przypuszczać, że pp. młynarze poza omówieniem spraw fachowych zajmą się również kwestią cenki chleba. Wobec ujawniającej się powszechnej tendencji sniżkowej, a nieulegającej wątpliwości znacznej sniżki cen zbóż, sprawa to bardzo na czasie. Od pp. młynarzy potentanie chleba także coś nie może zejść!

Zalesienie przysusowe. Komisarze ochrony lasów występują do sąmki w powiatowych z projektami uchwalenia przysusowego zalesienia wszelkich nieużytków w powiecie w przeciągu 5 lat. Tarany to mają być uwolnione od wszelkich podatków na przeciąg lat 30. Natomiast po upływie 5 lat nieużytki nieszalone i obłożone będą podatkiem 1 klasy.

Waika z wyżyskiem rzeźników.

Na sesadzie decyji komitetu targowego mięsnego w Warszawie w dn. 3 listopada r. b., ceny wyżyska na mięso wolowe zostały sniżsione. Ceny te są żywą wagę mięsa wleprzowanego zostały sniżone o 20 marek na funcie. Hurtownicy rzeźnicy obawiają się wystawiać rachunki za sprzedany towar. Detalisci obawiają się rachunki także posiadać dla przedstawienia przy kontroli.

A w Częstochowie nie jednak nie sły chać o sniżce cen mięsa i słoniny, która sprzedać jest nadal po cenie 260 mk. za funt. Swego czasu, gdy sa 100 mk. polskich płacono po 2 mk. niemieckie, pp. rzeźnicy w Częstochowie posiadali słoninę wyłącznie dla górnośląskich, którzy płaćli po 8 mk. niemieckich za funt słoniny w najlepszym gatunku. Posiadamy nazwiska tych pp. rzeźników, którzy sprzedając słoninę ubogiej ludności, smuszali kupującą do nabycia kiełbasy i wędlin. Pod tym trybku warunkiem mogli nabyć funt lub pół funta niezbędnej okazy.

Obecnie marka polska idzie z gwrotną szybkością w górę. Wczoraj płacono na giełdzie za markę niemiecką 10 fan. niemieckich i niżej. W Cęstochowie podobno niektórzy spekulanci wyzbywali się waluty niemieckiej, biorąc już po 5 marek za markę niemiecką. Ale pp. rzeźnicy, którzy nładawno sprzedawali słoninę po 8 mk. niemieckich, nie mają najmniejszego zamiaru zredukować wdrogowanych cen słoniny i mięsa, a jadenk, o ile dawniej tak skrajnie sibielił markę niemiecką, to obecnie powinien funt słoniny sprzedawać co najmniej po 80 mk. polskich, które posiadają równowartość 8 mk. niemieckich.

Gdy marka polska spadała, wszystkie artykuły drożały z każdym dnem, a teraz gdy kurs mark polskiej poszedł w górę przeszło o 500 proc. w stosunku do marki niemieckiej, ceny artykułów spotyżycznych utrzymują się nadal na horrendalnie wygórowanym poziomie.

I czy faktycznie niema sposobu na ukroczenie szaloności niemużniennych handlarzy i producentów? Czy można dopuścić na delase tolerowanie jawnego oszajbu przez kilkę nieuczciwych spekulantów?

Z giełdy. Na giełdzie berlińskiej poploch trwa nadal. Wczoraj (dnia 8 bm.) za dolara płacono już 320 mk. niemieckich. Nieslychane obniżenie kursu marki niemieckiej spowodowało tegoż dnia w Zurichu, W Kottolebach d. 8 bm. płacono za markę niemiecką 6 1/2 mk. pol. Prasa czośnie wyraża przekonanie, że spadek kursu marki niemieckiej jeszcze nie zakończył. Za kilka tygodni kurs marki niemieckiej sibiły się do kursu marki polskiej.

W Warszawie czarna giełda czyni ras jeszcze rozpażliwy wysiłek ratowania marki niemieckiej. Daramnie! Interesujące, że korona austriacka, sa

którą przed kilku tygodniami płacono około 3 mk. polskich, dziś spada do poziomu marki polskiej w czasie jej największej deprecjacji. W Wiedniu płacono wczoraj za dolara 6180 koron, sa funt sterlingów 24,200 koron, za markę polską 2 korony 18 halerszy.

Nieszczęścia Qabala. — Komunista Dąbal miał w projekcie odwieźć Radomsk i tam wygłosić „wielką mowę”, jednak wobec niepowodzenia jakie go spotkało w Cęstochowie zanichał gościnnego występu w Radomsku i kłnąc na „wacofana umyśli robotników częstochowskich”, udał się do Zagłębia.

Okradzenie „Samopomocy”. Ze sklepu „Samopomoc” przy ul. Wieluńskiej nr. 31, sa pomocą urwanika kłódką okradziono obuwia wartości 174 000 mk. na szkodę! Polsko A wrocławskiego Stowarzyszenia Młodzieży Czarnosińskiej.

Schwytany po 5-ciu latach. Zetrzymano na Starym - Rynku Bielszawa Rutkę, sam wał wsi Preczów, gm. Łęglata, pow. Białski, która w roku 1916, pracując w fabryce wał Fryzjacie i mieszkając razem z Karolem Pietrasem, sem. w Rikowiu przy ul. Koscielnej nr. 14, skradła mu białszyn i garderobę wartości 100 000 mk. Aresztowanego przekazano do sądu tego śledczego II Rewiru w Częstochowie.

Potajemna sprzedaż wódek. U właścicieli sklepu Haliny L'bor przy ul. Garcarskiej Nr. 76, wykryto potajemną sprzedaż wódek, gdyż przy rewizji znaleziono w sklepie 2 butelki, które zostały akonflikowane. Sarawę skrówano do Uzędu Akcyz i Monopol w Cęstochowie.

Podrzątek. Na terytorjum powiat „Zalesie” znaleziono odrostka kłosa mykajki, liczącego około 6 ciu niemieckich.

Kradzieże. — Z fabryki Cęstochowlanka” Antonina Fronk, robotnika tejez fabryki dokonana kradzieży bawelny na sumę — 10 000 mk.

Z mieszkania Zylj Cwast, przy ul. Stawowej nr. 12, skradziono bućki damskie oraz autne wartości 9 500 mk., kradzieży tej dokonala Bronisława Bekus bps stałego miejsca zamieszkania, która aresztowana.

Z mieszkania Antoniego Zimaego przy ul. Bór nr. 50, skradziono garderobę wartości 44 000 mk.

Posterunek Policji Państwowej w Kamianicy Polskiej donosił, że 1. b. m. w szpitalu epidemicznym w Poczarnie dokonano kradzieży 38 szt. prześcieradeł wartości 200 000 mk.

Z mieszkania Apolonji Ryzalskiej przy ul. Kilińskię Nr. 11, sa pomocą dobranego klucza skradziono palto męskie wartości 10 000 mk.

Stojący przy oknie wystawowym w II Alei Józefa Wołciechowskiej, skradziono z kieszoni 10 000 mk.

W sklepie Jana Kwiatkowskiego przy ul. Panny Marij nr. 23, została achwytana na kradzieży wódek Stanisława Lewandowska, sam. przy ul. Nadzecznej nr. 59.

Z mieszkania Kazimierzy Żnics, sam. przy ul. Barbary nr. 50, sa pomocą dobranego klucza, skradziono garderobę damską, wartości 10 000 mk.

Z mieszkania Mijera Parslamuter, przy ul. Panny Marij nr. 17, sa pomocą włamania skradziono białinę oraz garderobę, ogólnej wartości: 80 000 mk.

Z Warszawy.

(-) **Domy się wzięły.** W domu Apolliniego Lewandowskiego przy ul. Smoczej nr. 5 w Warszawie na klatce schodowej 4-go piętra, wakułce przegniecie balok i desk zarwał się sufit i prodłoga. Olsza tego wyrodku padły trzy lokaterki tego domu: Stanisława Papinska (złamanie orawej golni i potłucenie głowy), Zofja Papinska (potłucenie głowy) i Anna Piatkowna (potłucenie głowy i prawej golni). Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy poszwankowanym. Stanisław Papinska przewoził do szpitala Dalszajka Jezus, pozostałe są na leczenia w domu.

Spadek cen. Kupcy warszawscy którzy heniliowali wyłącznie ograniczonymi twarami, chorują obecnie na brak gotówki. W dziele manufaktury na Gęsięj kupcy odsuwając już od dłuższego czasu brak gotówki, smuszali się sprzedawać towary sa pół ceny. Co się tyczy artykułów spotyżycznych, cukier biały spadł z 400 na 350 mk., po 300 mk. jednak

dość nie można, m'ms twierdzenia Stow. kupców. Siedle stały się o 60 proc. Ryku sprowadzono większy transport z Gdańska, a przeto przypowiadają, że cena funta, która już wynosiła 200 mk., spadnie na 80-m. Mąka stała się o 40 proc. Spodziewane jest nadejście z Gdańska 100 wagonów młki amerykańskiej po niskiej cenie.

Zjazd bankowców. Dnia 23 października b. r. odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli Związków Bankowców z całej Polski. Po omówieniu szeregu spraw aktualnych usnano za konieczne połączenie wszystkich istniejących dotychczas na terenie Państwa Polskiego organizacji pracowników bankowych. W tym celu została wyłoniona Komisja Porozumiewawcza, której zadaniem będzie uzgodnienie różnic statutowych i swolanie w jak najkrótszym czasie 1-go ogólnokrajowego Zjazdu Pracowników bankowych.

(-) **Odwołanie ławników żydowskich.** Biuro Pr. O. S. donosi, że frakcja sjonistyczna w warszawskiej Radzie miejskiej odwołała ławników żydowskich ze Magistratu. Przyczyną odwołania była ta, że Rada miejska nie pozwoliła żydom handlować w trzy wieczory sobotnie, przypadające w wigilię świąt żydowskich. Centralny komitet organ. sjonistycznej usnał stanowisko frakcji w Radzie miejskiej sa słuszne i wyraził jej z tego powodu swa uszenie.

Fakt powyższy przytaczamy, jako charakterystyczny objaw gorączki sjonistycznej. Żydzi nie chcą się podporządkować istniejącym prawom i przepisom, walcząc niby z przywilejami, dają całą siłą do przyswojeń dla siebie. Typowi cieciele bogi Mamona dla miliego handlu nie cofają się nawet przed „pewnego rodzaju „charakter” na terenie gospodarki miejskiej, cofając się z Magistratu.

Coś zrobił Niech już tak będzie. Na abstinencyjny sjonizm nie stracił napawno ani Magistrat, ani ludność stol. miasta Warszawy.

O układzie gospodarczym z Niemcami.

„W niesliczonych punktach będzie musiała być zmieniona decyzja w sprawie górnoszląskiej drogi swobodnego układu między Niemcami a Polską, jeżeli nie mają nastąpić tam niemożliwe stosunki. Ale i wówczas okaże się, że wytworzone tam stosunki są niesnośne i powoli leca stanowczo do ruiny Górnego Śląska prowadząca”.

W tych zdaniach zamyka się pogląd posle niemieckiego i b. ministra skarbu, dra Gothelma na sprawę ugody gospodarczej między Polską a Niemcami dotychczas G. Śląska. O ile na drugie to zdanie nie moglibyśmy płać się bezwzględnie, o tyle pierwsze niewątpliwie odpowiada rzeczywistości. Bo im głębiej sięgamy myślą w przyszłość okręgu przemysłowego, tem większa ogarna nie niepewność, jak ukształtują się tam stosunki.

Obie strony są niezadowolone z postanowienia Ligi Narodów, ustanawiającej jako jedyny prawomocny środek płatniczy markę niemiecką. Niemcy mają pod tym względem poważne wątpliwości, r. Gothelm uważa, że Polacy mają wprawdzie jak najgłębszy interes w tem, by Bank Reeszy Niemieckiej pozostał na G. Śląsku, lecz to wymagałoby, aby witalni ścisły stosunek między marką polską a niemiecką był wykluczony. Rząd Polski musiałby zatem wyzwać się ogłoszenia przepałów dawkożyjalności i Bank postawił na stopie eksterytorjalności.

„Celem tego postanowienia o zatrzymaniu nadal marki niemieckiej jest waczenie w polskie ciało gospodarcze krwi niemieckiej. A odstąpienie Polakom Górnego Śląska ma na widoku, aby Polska ograbiła go. Mogą to oni uskutecznić w znacznej mierze przez podatki. Jeżeli będą one płatne w niemieckich markach, podlegnie to groźbie dla niemieckiej waluty i dla Banku Reeszy. Zrasztą nie da się sepołeds obiegowi polskiej marki w odstąpieniu Polca części Śląska i w Polsce coraz więcej ujawniać się będzie życzenie doprowadzenia obu walut do stałego stosunku wartościowego, co dla Niemiec byłoby zupełną ruiną. Gdyby do tego doszło, Bank niemiecki musiałby wawiesić swe tryaności na Górnym Śląsku”.

Nie tylko to przeraża autora tych uwag. Sprawa kolejowa, sprawa post i

telegrafów, państwowych Instytutów naukowych, kar cehowych — wszystko to opatrnie smakali szpytania. I kwastje nujne postanowienie umożliwiająca mieszkańcom okręgu przemysłowego swobodny przejazd przez granicę, bo tym sposobem „granica niemiecka stanie się iluzoryczną i kiddy, czy to szbrodniami, czy insurgent będzie mógł przejechać bez przeszkody przez Niemcy”.

Polacy sa swej strony mogą żywić takie same obawy, że będą sw otwór górnoszląski wkładać się bądź do Polski szbrodnice, komunistyczne i wszelkie inne niepożądane żywioły z Niemiec. Wszystko to przeto oczekuje szybkiego i racjonalnego załatwienia, które tem więcej sprawie nam trości, że układać się mamy z Niemcami przystępującym do konferencji z utonąją intencją wytworzenia na G. Śląsku stosunków nietylko dla nas jak najniekorzystalszych, ale wogóle niemożliwych.

Z KRAJU.

(-) **Budowa tramwajów.** Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej w Dąbrowie, wykonała się w kole obrad sprawa budowy tramwajów w Zagłębiu. O koncesję tramwajową ubiega się kilka prywatnych firm, magistraty przeto miały w Zagłębiu, nie życząc sobie być narządkiem w ręku koncesjonariuszów, postanowily wspólnie stanąć się o koncesję samotną, a dopiero potem wejść w porozumienie z tym albo innym przedsiębiorcą, oferującym warunki najdogodniejsze.

(-) **Amerykańscy kapitaliści w Łodzi.** Dnia 4 listopada przybyło do Łodzi grono amerykańskich p. de Saint Phalle, prassem amerykańsko-polskiej laby handlowej w Nowym Jorku na czela. Goście zwiedzili fabryki Wolfsona, Scheiblera i Johna. Po ludziny amerykańskie odbyli konferencję z przedstawicielami tutejszego świata przemysłowego. Według informacji „Rozwoju” tematem tej konferencji była sprawa uruchomienia fabryk łódzskich, przy pomocy kapitału amerykańskiego i sprawa wymiany surowców amerykańskich na gotowe towary.

Przedstawiciele przemysłu nie poparli pierwszego projektu se względu, że sa 4 miesiące spodziewają się przybycia części maszyn, potrzebnych dla zastąpienia zniszczonych i zrabowanych przez Niemców, poczem można będzie uruchomić nieczynne dotąd warsztaty pracy. Co zaś do propozycji drugiej, przemysłowcy wyrazili gotowość eksportowania towarów łódzkich do Ameryki północnej. Konferencję zakończono o godz. 7 wiecz., poczem goście opuścili Łódź.

ZE SWIATA.

(-) **Milijony za dale morza.** Jak donoszą z Londynu, powrócił tam okręt ratowniczy admiralacji angielskiej, szający podczas ubiegłego lata wydobyciem złota z zatopionego u wybrzeży Anglii, podczas ostatniej wojny przez niemiecką łódź podwodną, angielskiego krątownika pomocniczego „Laurentis”, który wioził z Ameryki do Europy złota w zastach.

Dotychczas wydobycie z dna morskiego złota sa 5 do 6 milionów franków, w zatopionym jednak krątowniku pozostało jeszcze sztab złotych sa przeszło 2 miliony, dobyte tego złota odłożono do przyszłego roku.

SĄD BISKUPI W CZĘSTOCHOWIE.

Wzywa Teofila Świętewicza, niewiedomego miejsca pobytu, aby w dniu 14 grudnia r. b. stawil się w tymże Sądzie Biskupim o godz. 3 po poł. w sprawie o nieważnienie małżeństwa.

W razie niestawienia się sprawa prowadzona będzie zaocznie.

Sędzia Ks. Fr. Mirecki.

Notariusz Ks. S. Kochanowicz.

NAGRODY 500 Mk. ZOBIONO

publikares z zdjęć skóry z fotografią i dokumentami na oczwisko Intyniera Adama Laudax-Guteatergiera

- 1) Dwaold osobisty wydany przez X Komisariat Po. Państwa w Warszawie.
- 2) Kartę poborową, wydaną przez P. K. U. 21 pp. w Warszawie.
- 3) Potwole się ni wyjazd granicę wydane przez P. K. U. 21 p.p. w Warszawie
- 4) Zwolnienie sa otrzymaniu paszportu zagranicznego, wydane przez IV Urząd Skarbowy w Warszawie.

Złożyć w Administracji Gońca.

Teatr „PARYSKI”

ul. P. Marji № 19.

Program od czwartku d. 10-go do
poniedziałku d. 14 Listopada r. b.

Amens! Od dnia 15-go demonstrowany będzie

Romans Wielkiego Księcia X.
z udziałem
N. Lisienko i N. Rimskiego.

„SZALENIEC”

Wielki dramat sensacyjny w 6-ciu aktach
z udziałem

N. Lisienko, J. Mozzuchin i F. Fertner

Teatr „ODEON”

Program od niedzieli dn. 6-go do piątku dn. 11-go
Listopada 1921 roku.

Sensacja Sezonu!

Najpotężniejsze Arcydzieło Filmowe w 2-ch serjach!

Sensacja Sezonu!

URODA ŻYCIA

Serja 2-ga Dokończenie

Dramat w 6-ciu aktach, według słynnej powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO.

W rolach głównych ulubieńcy Publiczności!

MARJA BRYDZIŃSKA w roli Tatjana **JÓZEF WĘGRZYN** w roli Piotra Rozłuckiego

OSOBY GŁÓWNE: Piotr Rozłucki, oficer artylerji — General Polenow-Czernowratski — Tania, jego córka — Mille Mathilde, jej towarzysząca — Andrzej Roszow, proburator — Szatynka, znajoma s wsgonu — Cifercwle miejscowego pułku piechoty — Urzędnik sądu okręgowego, szpieg prowokator — Gubernator — Wice gubernator — Radcowie wszelkich urzędów — oficer baterji fortecznej — Murzyk Wachmistrz — Więźniowie twierdzy „Zasiek”.

Uwaga: Wejście dla młodzieży dozwolone. — Z powodu kolosalnie wysokiej dzierżawy obrazu — ceny miejsc podwyższone.

Kino „NOWY”

ul. Panny Marji № 43.

Jeszcze tylko 2 dni!

Program od soboty dnia 5-go Listopada i dni następných.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone!

Car-Kiereński, Lenin i Trocki

W celu uniknięcia natłoku proszę Sz. publiczność o przybywanie na wcześniejsze seanse.

Dr. STEFAN PURSKI

Kiliaskiego № 4.
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10-ej rano i od 5 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

Dr. WŁ. KAHL

choroby kobiece akuszerja wewnętrzna.
Przyjmuje od godziny 1—4-ej po poł. ul. Dąbrowskiego Nr. 6 (Szkoła) II piętro.

Dr. med. E. Petrykat

choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 5 do 5-30 po poł.
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro

Dr. Józef Kluczewski

h. erzyator kliniki akuszer. ginek. w Kazaniu powrócił na stałe
ul. Aleja 32 parter, prawa oficyna
Przyjmuje chorych od 9—10 i 4—6 pp.

Dr. Stefan Kon

Specjalność:
akuszerja i choroby kobiece
ulica Kościuski Nr. 16 tel. 409.
Przyjmuje od 4—6 po południu.

PAWEŁ BRONIATOWSKI

Dr. Panny Marji 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.
Pazie od 12—1 w południe.

Dr. med. Julian LIPiŃSKI

Choroby wewnętrzne i dziecięce
Przyjmuje codziennie od godz. 2-4 ppol.
ul. Panny Marji № 1, II piętro.

FRYDERYKA HOCHSTIMA

CZĘSTOCHOWA, ul. Centralna 6 m. 8.
Gębiny przyjeżdż. od 10—1 i od 2—6 wiecz.
Zabiegi Kliniczne wykonywuje

Dr. W. Popkoff

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

I-sza SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH R. SZUMACHEROWEJ

ul. Dąbrowskiego (Szkoła) № 5a. II piętro front.
Przyjmuje zapisy kandydatów i kandydatek.

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji № 10.
Tel. Nr. 240.
Przyjmuje odcześnie od 9-1 i od 2-7 wiecz.

Choroby: żółtka, kiłzek, nerek ob-
strużka, hemoroidy i t. p.
radykałnie leczą

Szwajcarskie gorzkie zioła
D-ra Bauera
sprzedają apteki i składy apteczne.

PAPIER

pakowy, drukowy, inroligato-
rski czarny skórzany, ko-
lorowy glansowany, butelkowy
serwetkowy, i t. p.
Po cenach niższych.

Róg ul. Spadek i Ogrodowej i piętro.
LEON WOLFOWICZ

Data 22-go Października 1921 r.
Nowo otworzona Fabryka Kojetów
p. t.

CZEKALIŃSKI i S-ka

w Myszkuwie, ul. Kościuski 38
poleca najwięszy wybór kasetów szkolnych
po cenach najprzystępniejszych.

Fabryka papy dachowej
M. Bema Olsztyńska Nr. 1
(Zawodzie, w byłej kwaterze)
poleca po cenach 30 procent niższych
smolę najlepszą czeską, papę
dachową, karbolinum etc.

Skóry miękkie i twarde

w wielkim wyborze
po cenach niższych
półącza firma
Sz. Szliagbén i M. Jesznowicz
Nowy Rynek № 6 front i piętro.

MARIA REIMSCHÜSEL

Skład Fabryczny Manufaktur
w Częstochowie, ul. Jasnogórska 24c
(dom D-ra Pietrasiewicza)
40 proc. taniej!

Poleca wszystkim kupującym swój
bogaty wybór różnych towarów me-
skich i damskich na ubrania, palta,
kostjumy itp. po cenach fabrycznych
do najlepszych gatunków.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Co tydzień świeże transporty.

Najtaniej!

Papier Smoleń Gips Cement Pak Dzielęć Smoleń drzewna Terpentyna
Smar do wozów czarny Smar do wozów żółty Oleje i tłuszcz, Tovitla Cegła i glina ogniotw. Płyty piekarskie Węgiel drzewny Farby i lakiery Artykuły chem.-techn.

D. BERKOWICZ

Częstochowa, ulica Kościuski Nr. 48.
Telefon Nr. 406.

EPILEPSJA

(choroba 6-tego WITA)
Zmniejsza siłę i ilość ataków ton-
walsyjnych, a przy dłuższym zastoso-
waniu usuwa tę chorobę orginalnie
„NOVOPILEPTOL” z kugulkami
Żądać w aptekach i składach
aptecznych. Wyrób apteki A. Capo-
chlego w Warszawie.

Przybliżone Maszyna
ggę do cebrańia za
zwrotem kasetów
Kościuski 46 Chmie-
lewski do szycia Singera do
sprzedania Wład. III
Aleja 48 sklep spo-
żywczy

OFIARY.

Zapłacono jako karę u Inspektora Pro-
cbwodu na niezamierzonych czynów m. Cz-
chowy przez p. p. Leona Piotrowa 400
mk. Fawla Łaniaszał 300 mk. Wiktoro-
nego 300 mk. Anę Grabowską 100 mk.
Bidę 100 mk. Florjan Adama 500 mk.
Ogółem 1800 mk.

Na inwalidów m. Częstochowy p. Ja-
wiński 500 mk.

Ogółem 2000 mk.
Na paralityków
Za zły uczynek w kucie Częstochowy
4 b. m. Jan Prymka i Stanisław Spicz-
składają jako karę 280 mk.

Na bezdomne dzieci
Barańskie zamiast kwiatów na grob
i ojca 300 mk.

Na inwalidów
Zamiast wieńców na grob rodziców
ta składa A. Komar Gacka 500 mk.
i na paralityków 500 mk.

Na potrzeby Męskiego Hufca Har-
skiego
Nieprzyjęte przez druha Sokolnicę
czterwcu r. b. 820 mk.

Na T-wo Dobroczyńności
P. Julja D' Amman składa 376 mk. dy-
jęte przez p. Rudlickiego jako należące
komorne za kw. IV

Ból głowy i migrena

usuwają natychmiast znane środki
z KUGUTKIEM

Migreno Nervosi

sprzedają apteki i składy apteczne.

Dnia 7/ XI b. r.
zgubiono dokument
wojskowy wyd. przez
P. K. U. Częstochowa
dla Jana Chłczy Dą-
browskiego Nr. 19

Na zimę
paski do oklejania
okien nabywać moż-
na w sklepie P. K. U.
Wilkoszewskiego II-ga
Aleja N. 38

Zgubiono
kartę demobiliz.
przez 5 pp. Leg.
Warsz. na imię Ma-
ta Suuszkowicz.
Uprasa się o sta-
do redakcji

Zgubiono
paszport wydany
imię Marceli Prow-
Kierownik literacki JAN BARYLSKI